DZIŚ TYGODNIOWY DODATEK POWIEŚCIOWY P. T. „PÓŁNOC POD LONDYNEM". Dzisiejszy numer zawiera 12 stron druku.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XX. SOSNOWIEC, PIĄTEK 8 LISTOPADA 1929 ROKU. Nr. [illegible]

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranicą 6.50 zł.) | Konto czek. PKO. Warszawa—61.553. | Cena egzem. 15 groszy



S. P.

WIKTOR MARYA STEFAN TÉZENAS DU MONTCEL

Inżynier Górniczy

Delegat Rady Zarządzającej Towarzystwa Bezimiennego Kopalń Węgla „Czeladź",

Administrator-Delegowany Galicyjskiej Kompanii Kopalń Węgla, Administrator Banku Franko-Polskiego w Paryżu, Administrator Kopalń Węgla w Charleroi (Belgia), Administrator Kopalń Arc, Prades i Sumène, Oficer orderu „Polonia Restituta".

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony SS-temi Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 6-go listopada r. b. w 64-m roku Swego życia w Wersalu — o czem zawiamia w głębokiej żałobie pogrążona

DYREKCJA

T-wa Bezimiennego Kopalń Węgla „CZELADŹ"

S. P.

WIKTOR MARYA STEFAN
TÉZENAS DU MONTCEL
INŻYNIER GÓRNICZY

Delegat Rady Zarządzającej Towarzystwa Bezimiennego Kopalń Węgla „Czeladź".

Długoletni niegdyś członek Rady Zjazdu Przemysłowców Górniczych i Hutniczych

zmarł w dniu 6 listopada b. r. w m. Wersalu — o czem zawiadamia głęboko tym skonem wybitnego i bardzo zasłużonego działacza na polu polskiego górnictwa węglowego zasmucona

Rada Zjazdu Przemysłowców Górniczych.

6817

S. P.

WIKTOR MARYA STEFAN
TÉZENAS DU MONTCEL

Inżynier Górniczy, Oficer Orderu „Polonia Restituta",

Delegat Rady Zarządzającej T-wa Bezimiennego Kopalń Węgla „Czeladź",

zmarł w dniu 6 listopada r. b., po ciężkiej chorobie, w m. Wersalu,

o czem zawiadamia głęboko zasmucona przedwczesnym skonem jednego z tych, którzy przyczynili się do jej utworzenia,

DĄBROWSKO-KRAKOWSKA KONWENCJA WĘGLOWA.

18

s. p.

WIKTOR MARYA STEFAN
TÉZENAS DU MONTCEL

Inżynier górniczy
Oficer Orderu Polonia Restituta
Delegat Rady Zarządzającej Towarzystwa Bezimiennego Kopalń Węgla „Czeladź“
zmarł dnia 6 listopada 1929 r. w Versailles

o czem zawiadamiają głęboko dotknięci stratą ukochanego i nieodżałowanego Przełożonego

Urzędnicy i dozorcy
Towarzystwa Bezimiennego Kopalń Węgla
„CZELADŹ“

6810

Rada finansowa

WARSZAWA, 7.11 (Pat). W sobotę dnia 9 bm. o godz. 18 w sali konferencyjnej Ministerstwa skarbu odbędzie się posiedzenie Rady finansowej z następującym porządkiem dziennym: 1) ekspose kierownika ministerstwa skarbu, 2) projekty podatkowe, 3) stopa dyskontowa Banku Polskiego.

Marsz. Sejmu Daszyński
dziękuje za słowa uznania.

WARSZAWA, 7.11. (Tel. wł.). Marszałek Sejmu Daszyński udzielił prasie do ogłoszenia pismo treści następującej:

W dniach ostatnich otrzymałem wiele depesz, uchwał, kart, biletów i dedykacyj, a wszystkie z wyrazami sympatji, uznania i solidarności ze stanowiskiem zajętem w tym czasie jako marszałek Sejmu.

Nie mogę tych objawów szerokiej opinji zbyć tylko słowami podziękowania. Było w nich tyle poczucia prawa, tak silny protest przeciw tryumfowi grubjaństwa, że nie mogę tego ruchu opinji uważać tylko za komplementy dla mojej osoby. Duchowe wyzwolenie z pęt służalczości, przynoszących wstyd piekący wobec ludzi wolnych na świecie i dążenie do spokoju, prawa i ładu to wszystko zda się budzić wśród nas.

Witam całem sercem to zjawisko.

Nie mogąc zaś każdemu z osobna dziękować, czynię to za pomocą pism.

„Biskup” Kowalski
chce wrócić na łono katolicyzmu.

WARSZAWA, 7.11. (Tel. wł.). W tygodniku marjawickim „Królestwo Boże“ „biskup“ Kowalski wystosował pismo do episkopatu katolickiego. W piśmie tem Kowalski oświadcza gotowość sekty marjawickiej do powrotu na łono kościoła katolickiego pod pewnemi warunkami.

Z tego powodu należy stwierdzić, że jedynie Stolica Apostolska jest powołana do rozpatrzenia tej sprawy.

I. Paderewski żyje

ZDROWIE WZGLĘDNIE ZADOWALAJĄCE.

BERN, 7.11 (Pat). W związku z obiegającemi wczoraj w nocy pogłoskami o stanie zdrowia Paderewskiego, lozański korespondent szwajcarskiej agencji telegraficznej zasięgnął informacyj w sanatorjum, w którem przebywa chory.

Wedle relacyj korespondenta stan zdrowia Paderewskiego jest względnie zadowalający.

Polskie podkłady

DLA ZAGRANICY.

WARSZAWA, 7.11 (Tel. wł.). Ministerstwo rolnictwa zawarło z początkiem listopada umowę z dwiema firmami zagranicznemi o dostawę 600 tys. angielskich podkładów kolejowych z dostawą w okresie gospodarczym 1929-30.

W korzystnej atmosferze

ROKOWANIA POLSKO-NIEMIECKIE.

WARSZAWA, 7.11 (Tel. wł.). Przybyli już do Warszawy członkowie delegacji do rokowań polsko - niemieckich w sprawie zawarcia traktatu handlowego. Rozmowy wstępne toczą się w szybkiem tempie i w atmosferze korzystnej dla traktatu.

Amerykańskie kapitały

W POLSKIM PRZEMYŚLE.

WARSZAWA, 7.11 (Tel. wł.). W tych dniach mają być zakończone pertraktacje United States Steel et Comp. z Tow. Lilpop, Rau i Lewenstein. Amerykanie zakupią nową emisję akcyj i wniosą 40 milj. dolarów jako kapitał inwestycyjny.

Ułatwienie

TRANSPORTU WĘGLA.

KATOWICE, 7.11 (Pat) Z dniem 4 listopada br. oddano do ruchu drugi tor dotychczasowej jednotorowej linji Kalety — Herby Nowe, co wpłynęło w znacznym stopniu na zwiększenie przelotności linji Kalety - Herby. Ułatwi to w wysokim stopniu transport węgla eksportowego do naszych portów, kierowanego obecnie ze Śląska okrężną drogą przez Lubliniec.

Podniecenie w Chorwacji

ARESZTOWANIA W ZAGRZEBIU.

WIEDEŃ, 7.11. Pisma wiedeńskie donoszą o ciągłych aresztowaniach, jakie od kilku dni trwają na terenie Chorwacji. W samym Zagrzebiu aresztowano 269 osób, wśród nich wiele poważnych osobistości chorwackich jak profesorów, dyrektorów banków i t. d.

Aresztowania wywołały wśród ludności chorwackiej tem większe oburzenie, że pewne podniecenie istniało już z powodu zajść w dniu WW. Świętych. Policja pozrywała wówczas szarfy z barwami narodowemi z grobów bohaterów chorwackich. Grób Stefana Radicza obdarto z kiru żałobnego, na cmentarzu zaś zgromadzono silne oddziały policji i wojska, które nie dopuszczały nikogo do grobów.

Deklaracja rządu francuskiego

wobec parlamentu.

PARYŻ, 7.11. (PAT). Rada ministrów zaaprobowała opracowany przez Tardieu'a projekt oświadczenia rządowego.

Oświadczenie rządowe przedstawia w zarysie olbrzymie dzieło, dokonane od czasów zakończenia wojny, a mianowicie uzyskanie równowagi budżetowej, osiągnięcie stabilizacji i uregulowanie sprawy długów zewnętrznych.

Rząd obecny nie uczyni nic takiego, co mogłoby stanowić uszczerbek dla prerogatyw Izb ustawodawczych i nie zgodzi się na żadne propozycje, naruszające niezależność Francji natomiast przyjmie wszelkie układy, służące pokojowi światowemu.

Nasza polityka zagraniczna — stwierdza deklaracja — opierać się będzie na tej zasadzie. Będziemy czuwać nad organizacją obrony granic, gdyż jedynie narody spokojne i silne pracować mogą z korzyścią dla pokoju. Weźmiemy udział w konferencji londyńskiej. W dążeniu do zbliżenia między narodami, zachowamy nadal wnaszej przyjaźni uprzywilejowane miejsce dla naszych wypróbowanych towarzyszów, którzy podobnie, jak my, w porozumieniu z Ligą Narodów dążą do konsolidacji pokoju światowego.

PARYŻ, 7.11. (PAT). W dalszym ciągu swego oświadczenia rząd przedstawi program zaopatrzenia narodowego, który dzięki rezerwom finansowym może być szybko urzeczywistniony.

Pierwsze wysiłki czynione będą dla rolnictwa, które otrzyma 1.650 milj. franków, na akcję społeczną 1.450 milj. franków, oraz ulepszenie komunikacji 1.696 milj. Projektowana pożyczka 3 miljardów dla kolonji będzie zredukowana do 2.600 milj. Całokształt tego wykaże krajowi wartość istnienia zdrowych finansów.

Oświadczenie zapowiada szereg dalszych zniżek podatkowych, które w połączeniu z poprzedniemi wynosić będą również 2.339 milj. Polityka wewnętrzna rządu wyklucza użycie wszelkiego rodzaju przemocy i stosować będzie zasadę poszanowania wolności sumienia i ustaw republiki, jak również starać się będzie o utrzymanie tradycyjnej równowagi między rolnictwem i przemysłem. Budżet winien być uchwalony przed końcem bież. roku.

Rząd zwraca się obecnie do parlamentu jedynie o udzielenie mu środków do urzeczywistnienia przedstawionego programu, gdyż jeśli się mu to uda będzie w możności przedstawienia dalszych planów.

Zamierzamy — głosi oświadczenie — zainaugurować politykę dobrobytu, do którego Francja winna dążyć z całą stanowczością. Oświadczenie nie jest i nie może być dysertacją akademicką, gdyż to co zapowiadamy — zrobimy.

Polowanie reprezentacyjne

w Komorze Cieszyńskiej.

WARSZAWA, 7.11 (PAT) W dniach 8 i 9 b. m. odbędzie się w lasach b. Komory Cieszyńskiej polowanie reprezentacyjne, w którem weźmie udział pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu świty: szefa kancelarji cywilnej Lisiewicza, szefa gabinetu wojskowego pułkownika Głogowskiego, radcy Michała Mościckiego oraz adjutantów, majora Jurgielewicza i kapitana Suszyńskiego. Ponadto wezmą w polowaniu dział minister Niezabytowski, wojewoda Grażyński, dyr. lasów państwowych Loret oraz zaproszeni goście: ambasador Wielkiej Brytanji Erskine, poseł czechosłowacki Girsa, poseł niemiecki Rauscher, szef wojskowej misji francuskiej generał Denain oraz generałowie Rydz - Śmigły, Sosnkowski i Fabrycy. Członkom dyplomacji towarzyszy szef protokółu dyplomatycznego Romer.

Wyjazd pana Prezydenta nastąpił w dniu dzisiejszym o godzinie 13.15 pociągiem specjalnym.

Koniec tragicznej pomyłki życiowej

księżniczki Wiktorji — pani Zubkow.

BERLIN, 7.11. — W związku z nagłem zachorowaniem, byłej księżniczki Wiktorji, pani Zubkow, rozeszła się pogłoska, że popełniła ona samobójstwo.

Stwierdzenie prawdziwości tej pogłoski jest niemożliwe, ponieważ szpital w Bonn, dokąd przewieziono siostrę byłego cesarza, odmawia wszelkich informacyj co do stanu pacjentki.

Zarazem nadeszły z Bonn wiadomości, że Zubkow po otrzymaniu rozwodu zamierza się ponownie ożenić. Wybranką jego serca jest pedna dama, zatrudniona w barze, z którą utrzymywał stosunki jeszcze przed ślubem z księżniczką Wiktorją.

Przyjaciółka Zubkowa towarzyszyła mu podczas jego podróży zagranicznej i obecnie razem z nim przebywa w Luksemburgu.

Awantury na uniwersyt. w Wiedniu

między nacjonalistami a żydami i socjalistami.

WIEDEŃ, 7.11. (AW). Na uniwersytecie wiedeńskim doszło dziś znów do niesłychanych awantur, wywołanych przez studentów nacjonalistycznych, którzy uzbrojeni w pałki gumowe, nie dopuścili socjalistów i żydów do sal wykładowych wzgl. wyrzucili ich z sal.

Największe awantury miały miejsce na sali, w której wykłady prowadził profesor - żyd. Doszło bowiem do zaciętej walki w sali profesora prawa rzymskiego d-ra Broslova, gdzie jeden student - żyd został poważnie raniony w skroń przez uderzenie pałką gumową.

Następnie awantury przeniosły się do instytutu anatomicznego, gdzie jeden z profesorów, dr. Tandler, jest żydem i jednym z głównych przywódców socjalistycznych. Napastnicy wtargnęli do sali wykładowej d-ra Tandlera jakoteż do sali sekcyjnej. Dr. Tandler musiał przerwać wykład, wskutek czego doszło do zaciętej walki. Bojówkarze posługiwali się również instrumentami medycznemi i demolowali urządzenia.

Zamieszanie było tak burzliwe, że niektórzy studenci z ipierwszego piętra wyskakiwali na ulicę, aby uniknąć napastników.

Prof. dr. Tandler dzięki pomocy swych słuchaczy zdołał się uchronić przed napastnikami.

Wezwana przez studentki straż pożarna nie weszła do instytutu, jako do części terytorjum uniwersyteckiego. Policja ograniczyła się jedynie do utrzymania porządku przed uniwersytetem. Podczas bójki przed uniwersytetem został ranny jeden Amerykanin.

Dziś w południe odbyła się konferencja senatu, na której zarządzono zamknięcie instytutu anatomicznego oraz wszystkich prelekcyj.

Przed zjazdem

STRZELCÓW W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 7.11 (Tel. wł.). Na 11 bm. przygotowują strzelcy wielki zjazd w Warszawie. Pomiędzy strzelcami uwijają się jakieś jednostki, propagujące ideę dyktatury.

20 stycznia

KONFERENCJA MORSKA.

LONDYN, 7.11 (Pat). Foreign Office rozpoczęło już przygotowania techniczne do morskiej konferencji 5-ciu mocarstw w Londynie. Otwarcie konferencji wyznaczono na dzień 20 stycznia 1930 r. Obrady plenarne toczyć się będą w dużej sali obrad Foreign Office. Ogółem spodziewanych jest okolo 20 delegatów oraz przeszło 150 ekspertów obcych.

Ponieważ sesja Rady Ligi Narodów również jest wyznaczona na dzień 20 stycznia, w najbliższym czasie przybyć ma do Londynu sir Erik Drummond, generalny sekretarz Ligi Narodów celem omówienia z ministrem Hendersonem sprawy ewentualnego odbycia sesji Rady Ligi o tydzień wcześniej.

„Str. Chłopskie" za zjednoczeniem

Z „PIASTEM" i „WYZWOLENIEM".

Pod przewodnictwem posła Dąbskiego odbyło się w Warszawie posiedzenie klubu parlamentarnego Stronnictwa Chłopskiego, na którem rozważano sytuację, wywołaną odroczeniem Sejmu.

Rezolucja na wstępie wyraża marszałkowi Sejmu Daszyńskiemu głęboką wdzięczność i uznanie, a kończy się oświadczeniem, że odpowiedzią na posunięcia obozu rządowego winno być połączenie trzech stronnictw, a to Stronnictwa Chłopskiego, Wyzwolenia i Piasta w jedno stronnictwo. Do tej konsolidacji jest Stronnictwo Chłopskie całkowicie przygotowane i gotowe jest ze względu na przełomowy czas dokonać tej konsolidacji natychmiast bez żadnych uzgodnień i warunków.

Po strajku

NA G. ŚLĄSKU.

KATOWICE, 7.11 (Pat). W dniu dzisiejszym o godz. 6 rano podjęto normalną pracę we wszystkich objektach przemysłowych Górnego Śląska, objętych przez ostatnie 24 godziny protestacyjnym strajkiem. Podczas strajku nie zakłócono nigdzie spokoju, porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Podczas nocnej zmiany strajkowało w kopalniach ogółem 15.500 robotników, a pracowało około 2.000. W hutach żelaznych i innych metalowych objętych strajkiem, nie podjęło pracy w czasie nocnej zmiany ogółem 4.200 robotników, a pracowało ogółem 1.400.

Sowieckie przygotowania

DO OFENSYWY NA CHINY.

LONDYN, 7.11. Według doniesień z Pekinu, w związku z przypadającą na dzień dzisiejszy 12 rocznicą rewolucji bolszewickiej, władze chińskie dokonały w Charbinie licznych aresztowań wśród sowieckich agitatorów.

Po stronie sowieckiej zauważono gorączkowe przegrupowania wojsk, co by wskazywało na przygotowania do nowej ofensywy. Liczne samochody ciężarowe przewożą znaczne oddziały wojska z odcinku Manczuli w stronę Pogranicznaja.

Władze chińskie zarządziły wzmocnienie frontu koło Pogranicznaja.

DLACZEGO ODROCZONO?

Warszawa, 7 listopada.

Wbrew może przewidywaniom rozgrywka się zaczęła. Z tego należy sobie zdać sprawę, że od pamiętnego czwartku weszliśmy w nową fazę okresu pomajowego.

Instynktownie wyczuwa to społeczeństwo. Ogromne zainteresowanie wydarzeniami i poruszenie umysłów w kraju uwidoczniły się odrazu. P. minister spraw zagranicznych, który trzyma się zdala od wydarzeń, musi być zadowolony, że zdarzenia na terenie sejmowym odwróciły uwagę społeczeństwa od pierwszorzędnego zagadnienia, jakim jest nasz stosunek do Niemiec i próba jego uregulowania przez podpisanie umów rezygnujących z prawa polskiego do likwidacji. To kapitalne zagadnienie, posiadające doniosłe znaczenie nietylko dla samej dzielnicy zachodniej — to zagadnienie nie znalazło dotąd dostatecznego echa w opinji stołecznej. Prasa dotąd spycha je na plan dalszy. Reakcja, któraby w innych warunkach niechybnie wywołała silne wrzenie, w chwili obecnej jest, jak dotąd, w stolicy niemal żadna.

Jest to przejaw stępienia społeczeństwa na zagadnienia publiczne. Jest to przejaw przygniecenia społeczeństwa przez życie codzienne, twarde, ciężkie, ponure. Ale jest to niemniej przejaw zaskoczenia i opinji i prasy niespodziankami nieoczekiwanemi.

Trzeba będzie czekać miesiąc, zanim w parlamencie odezwą się głosy, krytyki i oświetlenie faktycznego stanu rzeczy. Dzisiaj mamy do czynienia jedynie z inspiracjami, usiłującemi przedstawić umowę likwidacyjną jako drobiazg lub sukces polski.

Czy dojdzie do poruszenia tych kwestji w parlamencie?

Ta kwestja jest aktualna i świeża. Lecz niemniej sporo jest podobnych kwestyj, które czekają oceny, sporo jest spraw, które się proszą o odpowiedź.

A właśnie czynnikom kierującym zależy na tem, by nie było sposobności poruszania tych kwestyj.

Że o to chodzi, powiedziano bardzo jasno. Wyraźnie przecież domagano się, by nadchodząca sesja budżetowa zajęła się przedewszystkiem dwiema sprawami: uchwaleniem budżetu i rewizją Konstytucji. Wszystko inne, jako rzekomo mniej ważne, miało być usunięte na bok. Opowiadają, iż na posiedzeniu czwartkowem, więc zaraz po otwarciu sesji przedstawiciel BB miał w tym duchu zgłosić wniosek w Sejmie, a marszałek Piłsudski, który wtedy zastępował schorzałego premjera, w swojem przemówieniu miał uzasadnić te tezy.

Oczywiście byłoby to zasadnicze ograniczenie praw parlamentu, a uchwalenie podobnego wniosku byłoby dobrowolną rezygnacją nietylko z spełnienia swych obowiązków, lecz i nadwerężeniem postanowień Konstytucji. Instytucja kontroli społeczeństwa nad pracami Rządu i wydatkowaniem funduszów publicznych zostałaby zredukowana do formalnej instytucji nakładania nowych danin bez żadnej kontroli. Tymczasem sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli daje bardzo dużo materjału, nie mówiąc już o rzeczy powszechnie znanej, o konieczności zbadania wydatków za rok 1927-8, celem udzielenia odpowiedzi Trybunałowi Stanu na jego żądanie wyrażenia opinji co do ich użyteczności publicznej.

Wyzyskuje się każdą możliwość, byleby odłożyć ten moment kontroli do minimum, a może i odwlec go zupełnie. Wszak sesja budżetowa może trwać tylko pięć miesięcy. Wszak Sejm musi w przeciągu trzech i pół miesiąca opracować preliminarz budżetowy na rok następny. Dzisiaj wskutek odroczenia zostaje mu jedynie dwa i pół miesiąca, a w tym czasie przypadają święta Bożego Narodzenia obu katolickich obrządków, podczas których posiedzenia komisyjne i sejmowe nie odbywają się.

Ponadto większość przewodnictw komisyjnych znajduje się w ręku BB. Mieliśmy też podczas poprzedniej sesji przykłady, że niektórzy przewodniczący wręcz nie dopuszczali do ich zebrania się. Większość referatów budżetowych mieli w swem ręku członkowie BB. Znamy zaś wypadki, kiedy stronnictwo to uprawiało systematyczną obstrukcję. Czyż toby się dzisiaj — w razie zebrania się Sejmu — nie mogło powtórzyć?

Prasa dyspozycyjna powiarza nieustannie zarzut niezdolności Sejmu do pracy. Jednocześnie krzyczy się ciągle o konieczności przeprowadzenia rewizji Konstytucji. Ale wszelką możliwość pracy, wszelką okazję, w którejby Sejm mógł wykazać swą zdolność czy niezdolność do pracy, usuwa się. Poprostu nie zwołuje się Sejmu, a równocześnie zarzuca się mu bezczynność.

Można przeto słusznie przewidywać, że gdyby nakoniec nastał moment zebrania się Sejmu, to wtedy trudności zostaną wysunięte przedewszystkiem przez sanacyjne koła. Setka z górą posłów, posiadająca w rękach i kierownictwo komisji i referaty — może ogromnie prace utrudnić, jeśli ich nie zupełnie nie udaremnić. Stąd też tak wielką wagę jest dzisiaj zmiana regulaminu sejmowego.

Że sabotaż ten istnieje, widać np. z nowelizacji dekretu o sądownictwie. Sejm go dawno uchwalił, a Senat, kierowany przez p. Szymańskiego, nie może do rozpraw tych przystąpić. I rzecz stoi w miejscu.

Tak się bronią koła, zapowiadające niemożliwość utrącenia systemu pomajowego.

H. W.

Wielki sukces Niemców

w układzie likwidacyjnym z Polską.

Wiedeńska „Neue Freie Presse" w depeszy swego korespondenta warszawskiego podaje (w nrze z 2 b.m.) rewelacyjne szczegóły polsko - niemieckiego układu likwidacyjnego.

Co mianowicie uzyskali Niemcy?

Obszar posiadłości ziemskich, od których obecnie usunięto niebezpieczeństwo likwidacji, **wynosi około 50.000 hektarów, przeważnie najlepszej ziemi.** Rząd polski zrzeka się na podstawie układu użycia swego prawa względem tych niemieckich właścicieli ziemskich, którzy w dniu 1 września b. r. znajdowali się w swych posiadłościach. Czysta wartość w złocie odnośnych objektów oceniają rzeczoznawcy **na conajmniej 60 miljonów marek niem.** Zasadniczy natomiast zysk, który przynosi Niemcom zakończenie całej likwidacji nie da się wogóle w cyfrach wyrazić.

Ponadto zrzeczenie się przez państwo polskie prawa wykupu w stosunku do niemieckich osadników, daje swobodę 12 tysiącom **właścicieli dóbr niemieckich narodowości. Z ich rodzinami jest to okrągło 60 — 80 tysięcy Niemców,** którzy dotychczas musieli być wciąż przygotowani na konieczność opuszczenia majątków ziemskich. Jeżeli się zaś uwzględni, że ci, od niebezpieczeństwa likwidacji uwolnieni właściciele zatrudniali liczne rzesze niemieckich urzędników i robotników i że ponadto niemiecka ludność w miastach bez tych etapów niemczyzny na wsiach byłaby zagrożoną w swej egzystencji — można dopiero ocenić, pisze korespondent niemieckiego dziennika, rozmiary ulgi, jakiej doznała niemiecka mniejszość w Polsce. **Wartość pieniężna majątków osadniczych, z których wykupu Polska zrezygnowała, jest oceniana przez rzeczoznawców na 150 do 250 miljonów marek.** Sumy te w wypadkach wykupna według taks polskich komisyj szacunkowych byłyby w większości wypadków równocześnie stracone.

Prawnicze sformułowanie zrzeczenia się prawa wykupu zostało w ten sposób ujęte, że zastosowanie tego prawa będzie mogło dojść do skutku tylko w całkiem wyjątkowych wypadkach, mianowicie względem krewnych osadnika dopiero trzeciego stopnia. Uprawnienia zatem z traktatu wersalskiego w stosunku do niemieckich posiadłości w Polsce zostały przeto całkowicie w praktyce uchylone.

Postanowienia układu likwidacyjnego nie wyczerpują się jednak w tych tylko ustępstwach. Dotyczą one także już przeprowadzonych likwidacyj, które mają ulec ponownej rewizji przez specjalną polsko - niemiecką komisję prawniczą, złożoną z czterech członków.

Załatwiając w ten sposób sprawę likwidacji majątków niemieckich — rząd polski zrezygnował z dochodzenia swoich roszczeń natury finansowej zarówno państwa, jak i obywateli — w stosunku do Rzeszy. Oba rządy postanowiły przystąpić niezwłocznie do rokowań o zwołanie mieszanego trybunału rozjemczego w Paryżu.

Z postanowienia tego wynika, że pretensje obywateli polskich do rządu Rzeszy należy uważać z chwilą ratyfikacji umowy za umorzone.

149 zawodników wzięło udział

w święcie P. W. i W. F. w Sosnowcu.

W sztafecie dla pań 4 x 60 mtr.

I miejsce osiągnął zespół Sokoła Sosnowiec II. w czasie 40.5 sek. uzyskując złote żetony i nagrodę przechodnią „Puhar" firmy Goldberg i Kuczyński w Sosnowcu; II miejsce zajął zespół „Sokół" Czeladź w czasie 41.9 sek. nagrodzony srebrnemi żetonami; III miejsce zajął Strzelec Sosnowiec w czasie 43 sek. nagrodzony żetonami bronzowemi.

W pięcioboju zespołowym — I-sze miejsce zajął zespół Gimn. Łukasińskiego w Dąbrowie — 401 pkt., zdobywając złote żetony i piękny puhar, jako nagrodę przechodnią ofiarowaną przez Radę Zjazdu Przemysłowców Hutniczych w Dąbrowie; II miejsce i dyplomy zajął zespół Strzelca Czeladź; III miejsce i dyplomy zajął zespół gimn. zgromadzenia Kupców w Będzinie.

W trójboju dla pań:

I miejsce ze złotym żetonem i nagrodą przechodnią w postaci „Puhara" gminy Bobrowniki zdobył zepół „Strzelca" Sosnowiec; II miejsce i złoty żeton otrzymał zespół „Sokół II Sosnowiec"; III miejsce z bronzowym żetonem zdobył zespół „Sokoła Czeladź".

W trójboju dla młodzieży męskiej:

I miejsce, złote żetony i nagrodę wędrowną w postaci ładnie rzeźbionej „Plakiety", ofiarowanej przez Sejmik pow. Bedzińskiego, zdobył zespół gimn. Zrzeszenia Rodzicielskiego; II miejsce i dyplomy zdobył zespół gimn. „Staszica"; III miejsce i dyplomy zdobył zespół gimn. Łukasińskiego w Dąbrowie.

W koszykówce I miejsce, dyplom i nagrodę przechodnią „Puhar", ofiarowany przez pow. komendanta por. Balickiego — zdobył zespół Seminarjum naucz. w Sosnowcu. II miejsce i dyplom gimn. Zrzeszenia Rodzicielskiego; III miejsce i dyplom — gimnazjum Dąbrowa - Górnicza.

W siatkówce — I miejsce, dyplom i puhar ofiarowany przez korpus ofic. 11 p. p. otrzymał — zespół gimn. Łukasińskiego; II miejsce i dyplom — gimn. Zgromadzenia kupców; III miejsce i dyplom — gimn. „Staszica" w Sosnowcu.

W nakładaniu i zdejmowaniu maski przeciwgazowej I miejsce, zegarek i dyplom — uzyskał Ciołek Bolesław ze Szkoły Technicznej; II miejsce — Sikora Władysław; III miejsce Doktorowicz Stanisław — Szkoła Górn.

W rozkładaniu i składaniu zamka — I miejsce, dyplom i zegarek otrzymał Kunicki Władysław; II miejsce i dyplom — otrzymał Ciołek Bolesław; III miejsce i dyplom — otrzymał Gełuch Stanisław.

W rzucie dyskiem I miejsce, dyplom i dysk otrzymał Kołakowski Eug. z gimn. „Staszica", osiągając 30.45 m.; II miejsce i dyplom zajął — Knapik z gimn. Prusa, osiągając 29.40 m.; III miejsce i dyplom zajął Bieńkowski Br. osiągając 28.62 mtr.

W pchnięciu kulą — I miejsce, dyplom i dysk zdobył Gela Stefan z T. U. R. — osiągając 9.46 m.

II miejsce i dyplom Knapik Mieczysław, z gimn. „Prusa" — 9. 38 m. III miejsce i dyplom Kołakowski z gimn. „Staszica".

W rzucie oszczepem — I miejsce dyplom i oszczep zajął Karch Bolesław. „Strzelec Czeladź" — uzyskując 39.23 mtr.; II miejsce, dyplom i kostjum lekkoatletyczny uzyskał Mucha Walerjan „Sokół Czeladź" — 35.45; III miejsce i dyplom — Knapik Mieczysław z gimn. „Prusa".

W skoku o tyczce: I miejsce, dyplom i piłkę do siatkówki — zdobył Mucha Walerjan „Sokół Czeladź" — skacząc 2.8 mtr. II miejsce, dyplom i kostjum otrzymał Uniejewski Tadeusz z gimn. Łukasińskiego, skacząc 2.60 mtr.; III miejsce i dyplom — Kołodziej Bolesław „Sokół Czeladź", skacząc 2.60 mtr.

W biegu przez płotki — I miejsce, dyplom i piłkę otrzymał — Kawczyński Tadeusz ze Szkoły Technicznej; II miejsce, dyplom i kostjum sport. otrzymał Bartoszek Tadeusz z gimn. „Staszica"; III miejsce i dyplom otrzymał Król Bolesław z gimn. Zgromadzenia Kupców.

W biegu na 3.000 mtr. — I miejsce, dyplom i pantofle sport. osiągnął Kurek Bolesław „Strzelec Czeladź" w czasie 9.53; II miejsce, dyplom i pantofle sport. osiągnął Lisewka Feliks „TUR"; II miejsce, dyplom i oszczep uzyskał Lech Adam z gimn. Staszica.

Już od godziny 7 rano w dniu 27-X. b. r. na zakończenie święta w. f. i p. w. tut. powiatu zaczęły ściągać kompanje hufców p. w. i kompanje p. w. terytorjalne z całgo powiatu wraz z orkiestrami na boisko powiatowego Komitetu W. F. i P. W. w Sosnowcu.

O godzinie 8.45 uszykowały się w rozwiniętem szyku 25 komp. p. w., 2 plutony i jeden pluton rowerzystów w sile 30 ofic. rezerwy i 1987 członków p. w.

W imieniu dowódcy 23 dyw. piech. przyjął raport od dowodzącego defiladą kpt. rez. Namysłowskiego — major Michecki St. z 11 p. p., poczem kompanje na czele z orkiestrą 11 p. p., orkiestrą kolejową z Dąbrowy-Górn. i orkiestrą szkoły górniczo-hutniczej z Dąbrowy — pomaszerowały do kościoła.

W czasie nabożeństwa przygrywała orkiestra 11 p. p. Po nabożeństwie o godz. 11 ppłk Raragiewicz d-ca 23 p. a. p. w otoczeniu oficerów, przedstawicieli władz państwowych, komunalnych, szkolnych, samorządów i mas publiczności — **przyjął defiladę przed płytą „Nieznanego żołnierza" w Sosnowcu.**

Wszystkie kompanje p. w. umundurowane w wojskowe mundury, częściowo własne, częściowo wypożyczone z 11 p. p. i 23 p. a. p. Prawie połowa kompanji była uzbrojona w karabiny.

To też defilada wypadła imponująco.

Szczególnie ładnie i dziarsko wy-

Szczególnie ładnie i dziarsko prezentowała się 6 komp. p. w. kolejowa z Dąbrowy - Gorniczej, która staraniem swego dowódcy ppor. rez. Pawelca — wystąpiła we własnych mundurach p. w.

Po defiladzie jednostki p. w. wróciły na boisko, gdzie dokonano całego szeregu zdjęć do albumu, a następnie oddziałom p. w. został wydany obiad na boisku K. S. „Victoria".

Obiad został przygotowany na 2.000 ludzi. Po obiedzie kompansj p. w. — przystąpiono do końcowych zawodów finałowych, które zostały całkowicie zakończone.

Dodać należy, że wyżywienie tak w pierwszym dniu zawodów, jak też i w dniu 27.X b. r. było zorganizowane dzięki gorącemu zajęciu się tą sprawą przez Starostwo i Sejmik pow. Będzińskiego, które nie szczędziły ani trudów, ani wydatków, by święto w. f. i p. w. wypadło jaknajlepiej.

Na skutek wezwania przewodniczacego Pow. Komitetu W. F. i P. W. p. starosty Boxy — wpłynęły następujące ofiary na nagrody dla zawodników.

1.000 zł. Sejmik pow. będzińskiego. 500 zł. Rada Zjazdu przemysłowców w Dąbrowie. 500 zł. Pow. Komitet W. F. i P. W. pow. Będzińskiego. 200 zł. Obwodowy Komendant P. W. 11 p. p. major Picheta. 150 zł Gmina Bobrowniki z wójtem Rabsztynem. 100 zł. oraz 10 beczek cementu dyr. Zarębski — prezes gminnej Komisji W. F. i P. W. w Grodźcu. 100 zł. Magistrat m. Sosnowca. 60 zł. Starosta Boxa Józef. 30 zł. Korpus ofic. 11 p. p. z d-cą pułku płk. Samborskim. 50 zł. Korpus ofic. 23 p. a. p. z d-cą ppłk. Rarogiewiczem. 50 zł. Magistrat m. Dąbrowy Górniczej. 30 zł. Kasa Chorych w Sosnowcu. 50 zł. Pow. Komendant p. w. por. Balicki Marjtan. Razem zaofiarowano — **2.840 zł.**

Pozatem fabryka żetonów — Goldberg i Kuczyński w Sosnowcu ofiarowała puhar i 15 wygrawerowanych żetonów, jako nagrody za sztafetę dla pań. Polski związek zawodowy pracowników przemysłowych i handlowych w Sosnowcu — ofiarował bronzową figurę, jako nagrodę przechodnią za pięciobój.

Za uzyskane pieniądze zakupiono 12 nagród przechodnich, puhary i figury bronzowe, 6 karabinków małokalibrowych, 4 zegarki, 2 plakiety, 4 dyski, 4 pary kostjumów lekkoatletycznych, 2 pary pantofli sport., 2 oszczepy, 2 piłki siatkówki, 2 koszykówki, 83 żetonów, 200 świadectw i t. p.

Z życia politycznego

ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Sobota i niedziela upłyną pod znakiem ożywionej działalności politycznej na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

W sobotę odbędzie się w Dąbrowie w sali „Ogniska" o godz. 7 wiecz. zebranie członków i sympatyków Stronnictwa narodowego na którem przemawiać będzie wybitny działacz polityczny dr. Tadeusz Bielecki.

W Sosnowcu odbędzie się zebranie członków i sympatyków Stronnictwa narodowego w niedzielę w sali „Zagłoba" przy ul. Kościelnej o godz. 7 wiecz. Przemawiać będzie na temat obecnej sytuacji politycznej poseł Stanisław Zalewski.

W Grodźcu, w niedzielę o godz. 3-ej popoł. w sali „Sokoła", odbędzie się podobne zebranie z udziałem posła Zalewskiego.

Wreszcie urządza Stronnictwo narodowe w nadchodzącą niedzielę zebranie w Siewierzu.

Na wszystkie te zebrania wstęp wyłącznie za imiennemi zaproszeniami.

× DNI PRZECIWGRUŹLICZE. Ministerstwo spraw wewn. udzieliło zezwolenia na zorganizowanie wzorem lat ubiegłych „Dni przeciwgruźliczych", poświęconych propagandzie zwalczania gruźlicy oraz zbiórce funduszów na ten cel w okresie od 1 grudnia do 10 stycznia 1930 na terenie całego państwa.

× ULGI KOLEJOWE DLA KURACJUSZÓW W SEZONIE ZIMOWYM. Dzięki staraniom Związku uzdrowisk polskich Ministerstwo komunikacji przyznało zniżki kolejowe na sezon zimowy również następującym uzdrowiskom: Ciechocinek, Bystra Śląska, Jastrzębie-Zdrój i Truskawiec. Oprócz wymienionych, z ulg kolejowych w ciągu całego roku korzystają uzdrowiska: Hołosko Wielkie, Inowrocław, Jaremcze, Jaszczurówka, Krynica, Miłowody, Nałęczów, Oborniki, Otwock, Poronin, Rabka, Rudka, Smukała, Szczawnica, Tatarów, Worochta, Zakopane, Zaleszczyki i Żegiestów. We wszystkich tych uzdrowiskach sezony trwają obecnie cały rok conajwyżej z przerwą parotygodniową w listopadzie.

× KONCENTRACJA URZĘDÓW. P. minister poczt i telegrafów rozesłał okólnik, w którym wyraża pogląd na sprawę pomieszczeń urzędów pocztowo - telegraficznych oraz na potrzebę koordynacji zamierzeń budowlanych poszczególnych działów administracji państwowej i samorządowej. Sprawa skoncentrowania urzędów w jednym gmachu na prowincji była tematem konferencji w prezydjum rady ministrów w komisji dla spraw usprawnienia administracji. Z inicjatywy tej komisji ma być opracowany projekt budowy gmachów sejmików powiatowych, w których, poza sejmikiem, mieścić się będzie starostwo, urząd skarbowy, poczta i telegraf itd.

Mieszkań rekwirować

NIE WOLNO.

Ministerstwo spraw wewnętrznych dowiedziawszy się, iż niektóre samorządy stosują rekwizycję mieszkań, rozesłało okólnik z wyjaśnieniem, iż podobne rekwizycje z braku prawnych podstaw nie mogą być stosowane i bezwzględnie należy uchylać wszelkie w tej sprawie zarządzenia samorządów.

KRONIKA ZAGŁĘBIA.

KALENDARZYK.

8 Piątek	**Dziś** Maura B. W.
	Jutro Teodora
	Wschód słońca 6 m. 42.
	Zachód „ 15 m. 59.

Kinoteatry w Zagłębiu

wyświetlają dziś:

Kino **„Zagłębie"** — „Motyl brukowy".

Kino **„Wawel"** — „Bohaterka wielkiej wojny".

Kino **„Sfinks"** — „Asfałd".

Kino **„Momus"** — „Tajny kurjer" z Iwanem Mozżuchinem.

Kino **„Pogoń"** — „Za krew braci".

Kino [illegible] — Policmajster Tagiejew.

× Z P. M. S. W SOSNOWCU. W piątek tj. dziś, o godz. 8 wiecz. odbędzie się przy ul. Dęblińskiej 11 zebranie członków zarządu koła P. M. S. w Sosnowcu.

× ODZNACZENIE KOLEJARZY PO 40-LETNIEJ SŁUŻBIE. Z inicjatywy ministra komunikacji, pracownicy kolejowi, którzy przepracowali na kolei 40 i więcej lat, odznaczeni będą specjalnemi dyplomami uznania i nagrodami pieniężnemi. Dyplomy i nagrody będą wręczane co roku w dniu 11-go listopada, tj. w dniu święta narodowego.

Teatr Polski w Katowicach.

REPERTUAR

Piątek dnia 8.11 — „Straszny Dwór" — ostatni występ K. Czarneckiego.

Sobota dnia 9.11 — „Straszny Dwór" — pop. 3.30 dla młodzieży.

Sobota dnia 9.11 — „Ładna historja 7.30.

Niedziela dnia 10.11 — „Stary kawaler" — pop. 3.30.

Niedziela dnia 10.11 — „Ładna historia" — 7.30.

Poniedziałek dnia 11 b. m. „Złota czaszka" — 7.30.

× Z KOŁA PODOFICERÓW REZERWY W GRODŹCU. W związku z przypadającą rocznicą 11-lecia niepodległości Polski, odbędzie się zebranie koła Grodziec w sobotę dn. 9 bm. o godz. 19 w lokalu Zw. strzeleckiego.

× AKADEMJA STRZELECKA. W dn. 10 bm. o godz. 17 w lokalu własnym przy ulicy Nowej (Koszary Traugutta) oddział Związku strzeleckiego w Sosnowcu, urządza akademję z racji uczczenia rocznicy „Odzyskania Niepodległości". Wstęp bezpłatny.

OŻENIĘ SIĘ Z POLKĄ.

Tak zapewnił przesławny śpiewak Kiepura współpracownika jednego z dzienników warszawskich.

Ideałem wielkiego tenora są blondynki... Łatwo też sobie wyobrazić, jak głośno bić będą setki tysięcy „blondynowatych" serduszek, których właścicielki w dniu 12 listopada wsłuchiwać się będą w czarowne dźwięki jedynego koncertu Kiepury, transmitowanego przez radjo z Filharmonji Warszawskiej. 6760

Kiedy oficerom w stanie spoczynku.

NIE WOLNO NOSIC MUNDURU?

Ministerstwo spraw wewnętrznych powiadomiło podległe sobie urzędy, że w myśl rozporządzenia ministerstwa spraw wojskowych z dn. 23 września rb. wzbronione jest noszenie mundurów przez oficerów w stanie spoczynku przy wykonywaniu obowiązków, wypływających z zajmowanych przez nich stanowisk w cywilnej służbie państwowej lub samorządowej. Wspomniane rozporządzenie wzbrania nadto noszenia mundurów przy wystąpieniach, noszących charakter polityczny, dalej przy wykonywaniu zawodów cywilnych, jak również w handlu i przemyśle, przy wszelkiego rodzaju kwestach, zbiórkach i przy asystowaniu w zbiórkach, wreszcie w lokalach, do których jest wzbroniony wstęp oficerom w służbie czynnej.

× **WIEC SOCJALISTYCZNY W SOSNOWCU.** W ub. wtorek w sali teatru miejskiego w Sosnowcu odbył się wiec zwołany przez PPS. Na wiecu obecny był zastępca starosty p. K. Krupa. W czasie przemówienia mec. Pawełka wybuchła awantura, zlikwidowana jednak przez milicję „pepesowaką". W czasie przemówień i w zakończeniu wiecu padały rozmaite okrzyki pod adresem Rządu. Również mówcy ostro atakowali Rząd. W wiecu wzięło udział około 1000 osób.

× **ZARZĄD KOL. KL. SP. „RUCH"** przy kolej. Przysp. Wojsk. zawiadamia swych członków i sympatyków że utworzone zostały sekcje: symfoniczna i dramatyczna. Lekcje i próby w poszczególnych sekcjach odbywają się: sekcja symfoniczna: poniedziałki, środy i piątki od godz. 19; sekcja dramatyczna: poniedziałki od godz. 20. Zapisy członków do sekcyj przyjmuje kancelarja klubu, mieszcząca się w lokalu kol. Przysposobienia Wojskowego na dworcu warszawskim (pod zegarem) codziennie od godz. 19 do 20. Równocześnie zawiadamia się uczestników sekcji piłki nożnej, że w czwartek dnia 14 bm. o godz. 19 omawiane będą sprawy związane z zakończeniem sezonu oraz dokonane będą wybory władz sekcji.

× **JAKĄ POGODĘ BĘDZIEMY MIELI W LISTOPADZIE?** Pogoda w miesiącu listopadzie będzie wybitnie jesienna, lecz o temperaturach przeciętnie zimnych. Spadek temperatury aż do mrozu zawitać może w połowie miesiąca i jego ostatnim tygodniu, który pod względem meteorologicznym będzie wysoce krytyczny. W tym ostatnio wymienionym okresie liczyć się można z niespodziankami w pogodzie i zaburzeniami atmosferycznemi z powodu szybkiego naporu i rozległych niżów i wyżów barometrycznych. Umiarkowane opady, większe w postaci śniegu lub deszczu około 11 i w ostatniej dekadzie listopada. Pozatem dość pogodnie, lecz mglisto i wietrzno.

× **ZNACZNA KRADZIEŻ.** W nocy z ub. środy na czwartek dokonano śmiałego włamania do magazynu spółdzielni pracowników gwarectwa hr. Renard w Sosnowcu. Złodzieje wygięli pręty żelazne w kracie okiennej, poczem wybiwszy szyby, dostali się do magazynu, skąd skradli różne artykuły spożywcze, tytoń, czekoladę i znaczki pocztowe, ogólnej wartości 1196 zł. Zawiadomiona o włamaniu policja zajęła się odszukaniem złodziei.

× **PROTOKÓŁY.** Policja sosnowiecka spisała onegdaj 2 protokóły za tamowanie ruchu pieszego, 2 za opilstwo i 2 za prowadzenie handlu w godzinach zakazanych.

Różne poglądy w klubie B.B.

na kwestję komisarza w Sosnowcu.

Sytuacja samorządowa w Sosnowcu dotychczas nie została jeszcze wyjaśnioną. Poszczególne kluby nie zdeklarowały jeszcze wyraźnie swego stanowiska.

Prawdopodobnie nastąpi to w najbliższych dniach.

Onegdaj odbyło się zebranie klubu BB. z udziałem dr. Marczyńskiego. Jak słychać omawiana była sytuacja wytworzona ustąpieniem p. Marczyńskiego, przyczem wysuwano koncepcję komisarycznej gospodarki w Sosnowcu. Koncepcja ta podobno ma wielkiego zwolennika w osobie p. Marczyńskiego, który uważa, że tylko komisarz rządowy może wyprowadzić z trudnej sytuacji finansowej miasto.

Temu poglądowi sprzeciwiła się większość klubu BB., uważając, że mianowanie komisarza byłoby rzeczą szkodliwą. Zdecydowano przeto większością głosów starać się o niedopuszczenie do mianowania komisarza w Sosnowcu, a w Radzie miejskiej zająć stanowisko wyczekujące, nie angażujące klubu w żadnym kierunku.

Warto tutaj zauważyć, że od kilku dni lansuje się w Sosnowcu pogłoskę o mającej jakoby nastąpić nominacji na komisarza p. Zygmunta Dreszera, posła na Sejm z ugrupowania BB.

Czy jest to tylko pogłoska mająca na celu zatrwożyć radnych i zmusić do szybkiej decyzji, czy też istotnie jest w niej coś z prawdy najbliższa przyszłość pokaże.

Togi i berety

DLA WSZYSTKICH REPREZENTANTÓW SPRAWIEDLIWOŚCI.

Nowy żurnal sądowy wejdzie ostatecznie w życie dn. 1 stycznia 1920 r. Według rozporządzenia p. ministra sprawiedliwości obowiązek noszenia beretów i tóg obejmie od tej daty także sędziów i prokuratorów sądu apelacyjnego w Warszawie. Równocześnie prezes prokuratorji generalnej zarządził, aby referendarze prokuratorji, występujący na rozprawach przed sądem, nosili urzędowe togi i berety z dystynkcjami niebieskiemi.

Najpierw służba wojskowa

A POTEM POSADA.

Minister spraw wewnętrznych wydał okólnik w sprawie przyjmowania do urzędów państwowych kandydatów, podlegających obowiązkowi czynnej służby wojskowej. W myśl tego okólnika, kandydaci, którzy nie odbyli obowiązku służby wojskowej, nie będą mogli być przyjmowani na posady do urzędów państwowych, choćby nawet korzystali z odroczeń celem ukończenia studjów. Jedynie tylko kandydaci, niekorzystający z odroczeń, mogą być zatrudniani jako pracownicy kontraktowi do czasu powołania do wojska. Okólnik ten będzie miał wielką doniosłość zwłaszcza dla młodzieży szkół wyższych. Oznacza on, że odtąd nikt nie będzie mógł rozpocząć karjery urzędniczej bez uprzedniego spełnienia obowiązku służby wojskowej.

Pierwszy klub narciarski

W ZAGŁĘBIU.

Jak niedawno wspominaliśmy, komisja W. F. i P. W. w Dąbrowie, skupiająca wszystkie miejscowe organizacje sportowe i przysposobienia wojskowego, dążąc do zorganizowania i rozwoju wszelkich dziedzin życia sportowego, postanowiła, między innemi, utworzyć także, klub narciarski, którego zadaniem będzie należyte postawienie i rozwój tego pięknego sportu, mającego w Zagłębiu, mimo nieprzyjających warunków, wielu zwolenników.

Pierwsze organizacyjne zebranie w tej sprawie odbędzie się w niedzielę, dn. 17 bm. o godz. 11 rano, w sali Rady miejskiej w Dąbrowie.

Ponieważ klub narciarski będzie korzystał z wszelkich udogodnień ze strony komisji W. F. i P. W. w postaci kupna na dogodnych warunkach sprzętu narciarskiego, organizowania wycieczek narciarskich oraz prowadzenia nauki jazdy na nartach, należy się spodziewać iż pierwszy klub narciarski na terenie Zagłębia będzie posiadał poważny zastęp członków i doskonale się rozwinie.

Robotnicy żądają od socjalistów

odszkodowania za straconą dniówkę skutkiem strajku.

Onegdajszy nieudany na terenie Zagłębia strajk protestacyjny w przemyśle węglowym wywołał charakterystyczne i bodaj poraz pierwszy notowane zjawisko, świadczące o wyzwoleniu się robotników z pod niepożądanych wpływów.

Otóż robotnicy, przekonawszy się, iż mimo proklamowania strajku zaledwie znikoma ilość podporządkowała się wezwaniu i do pracy nie przybyła, o nieudanie się strajku oskarżają słusznie aranżerów, t. j. **centralny Związek górników** i, wychodząc z założenia, iż ci, którzy zastosowali się do wezwania, nie mogą być pokrzywdzeni z racji wadliwego przeprowadzenia strajku, **postanowili wystąpić do Związku górników o odszkodowanie za niepotrzebnie straconą dniówkę.**

Sprawa ta stała się na niektórych kopalniach niezwykle **popularna** i była żywo omawiana przez zainteresowanych robotników. W tym wypadku interesujące są dwa momenty, mianowicie, jakie stanowisko zajmie **centralny Związek górników** oraz **władze sądowe** w razie ewentualnej rozprawy.

W każdym razie widać, iż robotnicy oceniają należycie swój zarobek i nie chcą nim lekkomyślnie szafować na życzenie takiej czy innej organizacji, **narażającej robotników na niepotrzebne straty.**

Szajka złodziei i paserów

wykryta i ujęta przez wydział śledczy P. P.

W fabryce chemicznej „Elektryczność" w Ząbkowicach dokonywano już od dłuższego czasu w tajemniczy sposób systematycznej kradzieży karbidu. Pomimo kontroli przeprowadzonej przez zarząd fabryki sprawcy byli nieuchwytni.

Gdy wreszcie stwierdzono, że
straty, jakie poniosła fabryka sięgają 50.000 zł.,
a kradzieże trwają w dalszym ciągu, dyrektor fabryki p. J. Jaworski zawiadomił w sierpniu b. r. o wszystkiem urząd śledczy w Sosnowcu.

Wziąwszy się energicznie do pracy,
policja śledcza wykryła całą szajkę złodziejsko - paserską składającą się z 15 osób,
na czele z niejakim Chilem Rozenem **zamieszkałym w Dąbrowie przy ulicy Królowej Jadwigi 30.**

Jak się okazało, kradzieży dopuszczali się niektórzy robotnicy i robotnice, zatrudnieni w fabryce. Skradziony karbid odsprzedawali on: paserom: **Teofili Tatarkowej** z Ząbkowic, **Antoniemu Zasadzeniowi** z Ujejsca oraz **Władysławowi Bobrowskiemu i Szczepanowi Wojciechowskiemu**, obaj z Wygiełzowa.

Wymienieni wyżej odsprzedawali następnie nabyty od nieuczciwych robotników karbid Rozenowi.

Rozen zaś kradziony karbid odsprzedawał hurtowo mniejszym kopalniom na terenie Zagłębia. Między innemi, jak wykazało dochodzenie, **7803 kg. karbidu zakupiła od Rozena kopalnia „Karol"**
w Zagórzu.

Gdy policja zawitała do Rozena, zastała u niego Bobrowskiego i Wojciechowskiego, którzy sprzedawali mu kradziony karbid nabyty od robotników. Podczas wizyty u Tatarkowej zastano u niej kilka kobiet, które przybyły do niej w celu kupna karbidu. Antoni Zasadzeń odsprzedawał zaś karbid **robotnikom kopalnianym.**

Poza wymienionymi powyżej zostali zatrzymani: **Kazimierz Jurek, Jan Kryczek, Władysław Jędryczek** z Wygiełzowa, **Marja Latos, Zofja Muszyńska, Elżbieta Knapik, Helena Dratwińska, Stanisława Marzec, Katarzyna Płonka i Antonina Płonka**, mieszkanki Golonoga.

Podczas rewizji przeprowadzonej w mieszkaniach zatrzymanych
znaleziono 1263 kg. karbidu,
który policja zwróciła fabryce **za pokwitowaniem.**

Najlepiej na tym złodziejskim procederze wychodził Rozen, który kupował karbid za bezcen, a odsprzedawał go kopalniom po cenach **normalnych, jako towar nabyty uczciwą drogą.**

Wszystkich zatrzymanych policja śledcza, po ukończeniu dochodzenia przekazała sędziemu śledczemu.

Nie 2 a 1 procent

PODATKU OBROTOWEGO WPŁACAJĄ PIEKARZE OD WŁASNYCH WYROBÓW.

Najwyższy Trybunał Administracyjny w wyroku z dnia 23.10.1929 r., w sprawie mistrza piekarskiego Antoniego Zamysłowskiego z Wrześni **ustalił, iż obroty przedsiębiorstw piekarskich podlegają ulgowej stawce obrotu w wysokości 1 proc. i uchylił orzeczenie Komisji Odwoławczej przy Wielkopolskiej Izbie Skarbowej, oddalające odwołanie płatnika.** Trybunał przychylił się do wywodów rzeczn. Zamysłowskiego, adw. Koppla i nakazał Komisji Odwoławczej rozpoznać powyższe odwołanie w kwestji zastosowania do obrotu stawki 1 proc. zgodnie z p. c. (art. 7 Ust. o Państw. pod przem. Dz. UU. R. P. N. 79-25 poz. 550).

Orzeczenie powyższe Najw. Tryb. Admin. **ma doniosłe znaczenie dla szerokiego ogółu właścicieli piekarń**, którzy odtychczas zmuszeni byli do opłacania podatku obrotowego w wysokości 2 proc.

Wyrok ten przekreśla dotychczasową praktykę władz skarbowych, które ulgowe stawki obrotu stosowały tylko do samoistnych przedsiębiorstw handlowych, zgodnie z par. 25 Rozporządzenia Wykonawczego do powyższej ustawy oraz Okólnikiem Ministra Skarbu z dnia 30.1.1926 r. L. D. P. O. 1566-III.

Wierzymy, iż władze po zapoznaniu się z treścią powyższego wyroku Najwyższej Instancji sądowo-administracyjnej Rzplitej, **nie omieszkają podległym organom wydać odnośnych instrukcyj co do należytego i zgodnego z przepisami prawa stosowania stawek obrotowych.**

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Projekt ustawy o scaleniu ubezpieczeń.

Mniejwięcej na grudzień zapowiedzianem jest opracowanie przez rząd nowego projektu ustawy o scalonych ubezpieczeniach społecznych. Rozwinęła się już na temat tego projektu ożywiona dyskusja, a z głosów, które się dają słyszeć, zasługuje na uwagę żądanie sfer rolniczych, domagających się zupełnego oddzielenia ubezpieczeń, o ile idzie o rolników, na co znów nie godzi się przemysł, dopuszczając co najwyżej, by u dołu organizacyj były odrębne kasy rolnicze i odrębne przemysłowo-handlowe. Stosunek pracodawców do pracowników we władzach ubezpieczonych ma w myśl projektu nie ulec zmianie w porównaniu ze stanem obecnym, t. j. pracodawcy mają dwie piąte, a pracownicy trzy piąte — wśród tych ostatnich jedną piątą wybierają pracownicy umysłowi jako osobna kurja. Wysokość składek podwyższono w projekcie do 12.6 procent zamiast projektowanych dotychczas 12 proc. Podwyżkę tę uzasadnia się podwyższeniem świadczeń, a mianowicie renty emerytalne są przewidziane od 60 roku życia, podczas gdy poprzednio była mowa o 65 latach. I ta granica jest zresztą jeszcze za wysoka, toteż sądzić należy, że gdy projekt znajdzie się w Sejmie, wiek, w którym robotnik nabywa prawo do pobierania renty, zostanie ustalony na 55 rok życia.

Kronika gospodarcza.

WZROST EMIGRACJI ŻYDÓW POLSKICH DO PALESTYNY. Według zestawień urzędu emigracyjnego, ostatnie wypadki palestyńskie nie wpłynęły zupełnie na wychodźtwo z Polski do Palestyny. W ciągu ostatnich dwóch miesięcy zanotowany został nawet nieznaczny przyrost liczby emigrantów do Palestyny, wyemigrowało bowiem z Polska przeszło 400 osób. Przyczyną tego jest poszukiwanie sił roboczych w Palestynie.

EMIGRACJA. W miesiącu lipcu wyjechało z Polski ogółem 15.900 emigrantów, z czego 10.891 osób do państw europejskich, 5.009 do zamorskich i innych. Według poszczególnych krajów emigracja z Polski przedstawiała się następująco: Francja 9.155, Niemcy 1.326, Belgja 270, Stany Zjednoczone A. P. 620, Kanada 2.780, Argentyna 466, Brazylja 896, Urugwaj 79, Afryka 24, Palestyna 67, Australja 39. W tym samym czasie powróciły do kraju 1.994 osoby, w tem z krajów europejskich 1.372 z krajów zamorskich i innych 622.

DYREKCJA WARSZTATOWA P. K. P. Z inicjatywy ministra komunikacji, inż. A. Kühna, opracowany został projekt stworzenia specjalnej centralnej dyrekcji warsztatowej, która prowadzić będzie bezpośredni i fachowy nadzór nad pracą warsztatów głównych wszystkich dyrekcji kolejowych. Dyrekcja ta ma powstać wraz z nowym budżetem, t. j. od kwietnia 1930 r., z siedzibą w Warszawie. Dotychczas w poszczególnych dyrekcjach istniały warsztaty główne i pomocnicze. Warsztaty główne będą wchodziły w skład przyszłej dyrekcji warsztatowej.

MAGAZYNY TOWARÓW DROBNICOWYCH W GDYNI. Minister przemysłu i handlu, inż. E. Kwiatkowski, podpisał akt, mocą którego wydzierżawione zostały firmie „Warta" place w trzech strefach budowlanych w Gdyni, na których firma „Warta" zobowiązała się wybudować magazyny dla towarów drobnicowych idących na eksport. W ten sposób Ministerstwo uczyniło dalszy krok w eksploatacji portu, zwiększając w nim inwestycje.

NORMALIZACJA W KOLEJNICTWIE. Na dzień 12 b. m. zwołany został do Paryża komitet zarządzający Międzynarodowego Związku Kolejowego, który ma powziąć szereg uchwał, dotyczących ujednostajnienia ruchu w komunikacji międzynarodowej, zarówno w dziedzinie technicznej, jak i eksploatacyjnej. Między innemi rozważane będą warunki techniczne, jakim winny odpowiadać projekty wprowadzenia na wszystkich kolejach hamulców samoczynnych. Sprawa ta ma bardzo doniosłe znaczenie pod względem bezpieczeństwa. Z ramienia kolei polskich wyjedzie do Paryża na posiedzenie komitetu podsekretarz stanu w Ministerstwie komunikacji, inż. Witold Czapski w towarzystwie naczelnika wydziału warsztatów, p. Wagnera, oraz dyrektora okręgu dyrekcyjnego w Krakowie, p. Gronowskiego. Konferencja potrwa tydzień.

Z giełdy warszawskiej.

CEDUŁA Z DNIA 7.11.

AKCJE: Bank Polski 168.50 — 171.50 —170.00, Zachodni 77.50, Zw. sp. zarobk. 78.50, Siła i światło 105.00, Lilpop 37.00 —35.00 — 36.00, Haberbusch 106.00, Poż. inwest. 4 pr. 118.00, Modrzejów 20.00—21.00 — 20.50, Ostrowieckie 76.25, Starachowice 24.00 — 25.00, Premj. dol. 5 pr. 64.00 — 66.50, Konwersyjna 5 proc. 50.50, Kolejowa 10 pr. 102.50, Ziemskie 4 i pół pr. 47.85.

WALUTY i DEWIZY: Nowy Jork 8.89.75, Londyn 43.49, Paryż 35.12.25, Wiedeń 125.40, Praga 26.40.75, Włochy 46.71.25, Szwajcarja 172.79, Holandja 359.99, Kopenhaga 238.95, Berlin 213.35, Dolar 8.91.75.

Bestjalskie morderstwo

ROBOTNIK PADŁ POD RAZAMI KIJÓW.

W ub. środę wieczorem na szosie prowadzącej przez las państwowy między Ząbkowicami a wsią Tuczną Babą znaleziono trupa jakiegoś mężczyzny.

Głowa zabitego przedstawiała **jedną bezkształtną masę.**

Jak się okazało zamordowany został 54-letni robotnik mieszkaniec wsi Tuczna Baba, gminy Łosień, **Ludwik Miklasiński.**

Oględziny zwłok wykazały, że nieszczęśliwy robotnik **został zabity kijami**, któremi w bestjalski sposób bito go po głowie.

Zawiadomiona policja miejscowa, przeprowadziwszy dochodzenie **zatrzymała pięciu mieszkańców Tucznej Baby**, podejrzanych o zamordowanie śp. Miklasińskiego. Mocno podejrzany jest zwłaszcza jeden z nich. Dalsze dochodzenie prowadzą przedstawiciele urzędu śledczego P. P. w Sosnowcu.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa tłem zbrodni były porachunki osobiste.

Echa wyborcze

W SALACH SĄDOWYCH.

Wczoraj w sądzie grodzkim w Czeladzi odbyła się rozprawa, sięgająca jeszcze okresu przedwyborczego do rady miejskiej w Czeladzi. Jako oskarżyciel występował radny B. B. F. Horzelski, który uczuł się dotknięty zarzutami podniesionemi przez p. Feliksa Rysia, na jednym z wieców przedwyborczych.

P. Ryś nazwał wtedy r. Horzelskiego szmuklerzem, ogałacającym kraj z żywności, którą natomiast zasilał Niemców. Po zbadaniu kilkunastu świadków, sąd ogłosił wyrok skazujący F. Rysia na 100 zł. grzywny, ponieważ nie przeprowadził dowodu prawdy. Jak słychać skazany ma zaapelować do sądu okręgowego, gdzie zamierza udowodnić prawdziwość swego wiecowego przemówienia.

Druga podobna rozprawa, p. Horzelski — contra p. Lorek, radny „Zjednoczenia mieszcz. - robotn." który wytoczył podobne zarzuty p. Horzelskiemu, nie odbyła się ponieważ strony, doszły do porozumienia.

W nadchodzącym tygodniu w sądzie okręgowym w Sosnowcu odbędzie się jeszcze jedna podobna sprawa. Tym razem skarży p. Spyt, członek związku powstańców, którego w ulotkach wydanych przy wyborach, nazwano szpiegiem niemieckim.

Jednem słowem, echa wyborów czeladzkich jeszcze nie prędko umilkną.

Program radjowy

na piątek 8 listopada 1929 r.

KATOWICE.

11.56 — Sygnał czasu z Obserwatorjum astronomicznego w Warszawie oraz hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie.
12.05 — Koncert z płyt gramofonowych.
13.00 — Przerwa.
16.00 — Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych woj. Śląskiego oraz komunikat Teatru Polskiego.
16.20 — Koncert z płyt gramofonowych.
17.15 — Dr. Vilim Francic, lektor Uniw. Jag.: „Zjazd filologów słowiańskich w Pradze (6 — 13.X.1929)".
17.45 — Koncert orkiestry mandolinistów z Warszawy.
18.45 — Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następny, komunikat Teatru Polskiego oraz przegląd widowisk.
19.05 — Dr. Władysław Chrzanowski: „O spółdzielniach" — cz. I.
19.30 — Red. Michał Orlicz: „Lot ideowy teatru Stefana Żeromskiego".
19.58 — Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie.
20.00 — Komunikaty sportowe.
20.05 — Pogadanka muzyczna z Warszawy.
20.15 — Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej.
Po koncercie, komunikat meteorologiczny i P.A.T. z Warszawy oraz zapowiedź programu na dzień następny w języku francuskim.
23.00 — Skrzynka pocztowa w języku francuskim. Korespondencję słuchaczy zagranicznych (z Europy, Afryki, Azji i t. d.) omówi dyrektor programów stacji nadawczej „Polskie Radjo Katowice" — Stefan Tymieniecki.

ZAPATRYWANIE.

— Jak się pan zapatruje na małżeństwo?
— Zdaleka, proszę pani.

BEZINTERESOWNY.

— Niech pan nie sądzi, że pragnę się ożenić z pańską córką z wyrachowania. Cały posag przeznaczam zgóry dla moich wierzycieli.

Kronika Zawiercia.

× **AKCJA ŻYWNOŚCIOWA DLA BEZROBOTNYCH.** Z początkiem przyszłego tygodnia Magistrat rozpoczyna akcję żywnościową dla bezrobotnych, którzy nie korzystają z zasiłków funduszu bezrobocia. Rozdzielone będą kartofle w ilości 1 mtr. dla samotnego, 3 mtr. dla rodziny małej i 5 mtr. dla rodziny dużej (ponad 4 osoby).

× **BUDOWLA NA SPALENIE.** Na rogu ul. Chmielnej i Pomorskiej budzi zainteresowanie piętrowy budynek drewniany, budowany pośpiesznie i prowizorycznie, nawet bez fundamentów. Budynek ten zgóry jest przeznaczony na spalenie, służyć będzie bowiem jako objekt doświadczalny dla alarmu straży pożarnych, w dniu 10 listopada br.

× **POŻARY.** Wczorajszej nocy w zagrodzie Romana Bednarskiego pod Niegowonicami wybuchł pożar, którego pastwą stała się stodoła ze zbożem i szopa z narzędziami. Straty wynoszą 3.000 zł. Drugi pożar wybuchł w Pustkowiu, gdzie spłonęły sterty zboża i siana, należące do Jana Kołodzieja. Straty 1000 zł. Przy tych doświadczeniach rolnicy nasi poznają dobrodziejstwa przymusowej asekuracji krescencji.

× **KRADZIEŻ.** Zamieszkały przy ul. Wesołej 3, Władysław Otys zameldował o skradzeniu mu z mieszkania 160 złotych gotówką. Policja prowadzi dochodzenie.

Kronika Olkuska.

PO ZAMIANOWANIU KOMISARZA P. K. CH. W OLKUSZU.

Od czasu rozwiązania władz P. K. Ch. w Olkuszu i objęcia agend przez komisarza p. Milbrandta stosunki w Kasie uległy radykalnym zmianom.

Sami robotnicy i sympatycy starego reżimu mówią, że dzisiaj człowiek inaczej się czuje, gdy konieczność zmusza go do zetknięcia się z kasą chorych: czy się wejdzie do biur, czy do ambulatorjum, lub choćby do apteki, nie odczuwa się tego przygniatającego, spleśniałego partyjnictwa, które tak wszechwładnie opanowało wszystkich urzędników od góry do dołu.

Jak wszędzie, tak i w Olkuszu Kasą zawładnęła PPS., zatem wszystko załatwiało się podług recepty partyjnej. Teraz „stary porządek runął", gdyż p. komisarz partyjnictwa nie cierpi, natomiast nastąpiło znaczne polepszenie w obsłudze ubezpieczonych. Wyraża się to przez szybszą pomoc lekarską, szczególniej t. zw. wyjazdową, przez uprzystępnienie przyjęć w ambulatorjum itp.

Pracownicy umysłowi fabr. „Olkusz" zamiast dawnego wyczekiwania godzinami na przyjęcie w ambulatorjum, obecnie są przyjmowani zaraz rano po uprzedniem wysłaniu listy zgłoszeń przez fabrykę. Nie widzi się już choćby rozjeżdżających się pp. urzędników końmi Kasy na spacery, lub w sprawach niemających nic wspólnego z Kasą. Za to konie są w pogotowiu i gdy zajdzie potrzeba, natychmiast lekarz ma możność wyjazdu do chorego. Lekarstwa wydawane są takie, jakie zapisuje lekarz, przyczem w razie braku w aptece Kasy leki wydaje niezwłocznie apteka prywatna. Zapowiedziane są specjalne tablice objaśniające i w nocy oświetlone, jaki lekarz w danej chwili dyżuruje i gdzie mieszka. Tablice będą umieszczone w kilku punktach miasta, a między innemi przy fabryce „Olkusz".

× **PRZED OBCHODEM ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI W OLKUSZU.** W uroczystości, jaka odbędzie się w Olkuszu w dniu 11 bm. z okazji powstania państwa polskiego, weźmie udział federacja Pol. Zw. Obr. Ojczyzny i wszyscy b. wojskowi, oraz rezerwiści z opaskami federacji. Opaski będą wydawane bezpłatnie przez zarząd federacji od dnia 9 bm w Magistracie m. Olkusza w godz. od 11 do 1 w południe. Obchód zapowiada się imponująco. Z okolicy weźmie udział w obchodzie cementownia „Klucze" i papiernia „Klucze" wraz z orkiestrami.

× **11 LISTOPADA W PILICY.** Święto niepodległości Polski, Pilica obchodzić będzie 10 bm. tj. w niedzielę. Obchód organizuje znany działacz społeczny dr. Michnowski z Pilicy.

× **LUSTRACJA LASÓW SŁAWKOWSKICH.** W Olkuszu bawił w ciągu kilku dni radca województwa, p. Seredyński z Kielc, jako specjalny delegat w sprawie gospodarki leśnej w Sławkowie dotąd niewyjaśnionej.

Przodkowie dzisiejszego samochodu.

Początki samochodu sięgają XVII-go wieku.

Już od 1680 r. uczeni europejscy pracowali nad wynalezieniem pojazdu, który mógłby sam posuwać się naprzód. Izaak Newton pierwszy uzasadnił teoretycznie możliwość skonstruowania wozu, poruszanego parą.

W 1770 r. inżynier francuski Mikołaj Józef Cugnot skonstruował wóz poruszany parą, mający na celu zastąpienie koni w artylerji pociągiem mechanicznym. Widocznie sam wynalazca nie spodziewał się rozwinąć zbyt zawrotnych szybkości na swym wynalazku, skoro nie zaopatrzył go w hamulce. Rezultat był ten, że jeden z najpoważniejszych protoplastów dzisiejszego auta w nieoczekiwanym pędzie rozbił się o mur, w obrębie którego odbywały się próby.

W 1786 r. William Symington, Szkot, zbudował pierwszy wóz, łączący pożytek z wygodą. Karetka ta, z umieszczonem na zewnątrz siedzeniem dla kierowcy, była prototypem dzisiejszego coupe de ville. W kilkanaście lat później wprowadzono pierwsze resory.

1829 r. J. H. James osiągnął na samochodzie swej konstrukcji szybkość 24 km. na godzinę, w parę zaś lat potem wprowadzono coś w rodzaju specjalnej skrzynki przekładniowej.

Wszystkie te wozy poruszano parą. Nie zaliczamy ich jednak do poprzedników lokomotywy, gdyż nie kursowały po szynach, lecz po zwykłych drogach. Ponieważ nie można było nabierać wielkich zapasów węgla i wody, ze względu na ich wagę i objętość, więc zatrzymywano się co kilkanaście kilometrów dla zaopatrzenia się w paliwo.

Pierwszy nowoczesny samochód został skonstruowany w 1894 r. przez Elwood'a Haynes'a, za co ezcigodny wynalazca został aresztowany pod zarzutem zakłócenia spokoju publicznego. Jak widzimy, przyjęcie przez społeczeństwo jednego z największych wynalazków ostatniej doby było nie nazbyt przychylne.

Gdy porównywujemy niezgrabne, wlokące się wolno, samochody z lat ubiegłych z dzisiejszemi autami, które są wcieleniem chyżości i elegancji, mamy wrażenie, że niema między niemi nic wspólnego. W istocie rzeczy jest przeciwnie. Jak stwierdzają dane biura badań naukowych General Motors, niektóre zasadnicze części auta dzisiejszego, jak: zmieniające się biegi, hamulce, sprzęgła, resory, dyferencjały, mechanizmy kierownicze i skrzynki przekładniowe miały już swe odpowiedniki w pierwszych samochodach ubiegłego stulecia. Rzecz oczywista, odpowiedniki te miały charakter pierwotny, tem niemniej jednak, wiążą one węzłem rodowym wszystkie samochody na przestrzeni obydwu wieków.

Z sali sądowej

TRAGICZNE SKUTKI NIEDBALSTWA.

Ulica Stara w Sosnowcu była świadkiem tragicznej śmierci czteroletniego dziewczęcia.

Dnia 5 lipca r. b. 29-letni Antoni Piskorczyk, sosnowiczanin (Wiejska 14), pomocnik elektromontera, dokonywując naprawy uszkodzonych na tej linji przewodów elektrycznych, włączył do zwisającego na pół metra ponad chodnik przewodu prąd, nie zabezpieczywszy uprzednio dostępu na chodnik.

Przechodząca w tym czasie ulicą czteroletnia Genowefa, córka Wiktorji Pawełczyk z Sosnowca (ul. Stara 13), dotknąwszy się przewodu, poniosła śmierć na miejscu wskutek porażenia prądem.

Dochodzenie policyjne ustaliło, że Piskorczyk, jako kierownik robót nie zachował obowiązujących dotąd przepisów bezpieczeństwa dla urządzeń elektrycznych, wydanych przez rosyjski urząd główny dla spraw fabrycznych i górniczych z 22.4.1924 roku, a zatwierdzonych przez ministra handlu i przemysłu i pociągnięty został do odpowiedzialności karnej.

Sprawa ta znalazła swój epilog w Sądzie okręgowym w Sosnowcu, który skazał Piskorczyka na dwa tygodnie więzienia.

HULIGAŃSKI NAPAD.

Krwawa walka dwóch huliganów czeladzkich była przedmiotem rozpoznawania przez Sąd okręgowy w Sosnowcu.

W dniu 1 kwietnia b. r., w biały dzień, 26-letni Tomasz Kozioł z Czeladzi (Milowicka 10), znany na bruku czeladzkim awanturnik, mając osobiste porachunki z Władysławem Wątorem (Stara kolonja 10), napadł na niego z nienacka i uderzył go tak silnie młotkiem murarskim w głowę, że Wątor zalany krwią runął nieprzytomny na ziemię. Zbir uciekł. Ciężko pobitego Wątora odwieziono w stanie bardzo groźnym dos zpitala. Dzięki starannej opiece lekarskiej udało się go utrzymać przy życiu.

Oględziny sądowo-lekarskie wykazały złamanie kości ciemieniowej i naruszenie mózgu i uczyniły Wątora niezdolnym na czas dłuższy do pracy. Zbir skazany został na rok więzienia z pozbawieniem praw. Tytułem odszkodowania zasądzono od niego na rzecz Wątora 540 zł.

H. K. WEBSTER.

KWARCOWE OKO.

Przekład autoryzowany Z. Popławskiej.

26)

— Chodź Jacku, obiecuję ci, że już nigdy nie będę niepokoiła cię troską o mego brata — poczem dodała mściwie: — Mogę się tylko cieszyć, że biedna Helena nie wyszła za ciebie.

Tym razem podzieliłem jej radość.

Czułem się podwójnie winny za to podwójne nieporozumienie: że pozwoliłem sobie zadrwić z niej i że się pocieszyłem po stracie Heleny pierwszą lepszą dziewczyną z ulicy. Gdyby nie było w pokoju Jacka, potrafiłbym jej może opowiedzieć, jak się rzecz naprawdę miała, a może nawet uwierzyłaby, że mówię szczerze. Ale w obecności Jacka — gdybyście go znali! — coś podobnego było nie do pomyślenia.

Przyznaję, że chociaż czułem się wobec Doris winny, odetchnąłem z ulgą, gdy wyraziła chęć umycia rąk i nie wtrącać się w moje sprawy. Dopatrzyłem się to raczej, że przez kilka następnych dni nie zechce się kręcić po mojej pracowni w fartuszku i gumowych rękawiczkach! Odegrała swoją rolę, znajdując list, na który prawdopodobnie byłbym się nigdy sam natknął.

Zaledwie drzwi się za nimi zamknęły, sięgnąłem do kieszeni. Koperta była gruba, wytworna nosiła stempel pocztowy z dnia 16 sierpnia 1916 z St. Louis. Adresowana była do Maurycego Defoe, Cedar Rapide, Jawa, cyrk.

Pamiętam, ręka drżała mi lekko, gdy zpowrotem chowałem list do kieszeni. Czułem, że zawiera on ważną tajemnicę i że biorę na siebie poniekąd odpowiedzialność, odkładając decyzję, co mam zrobić z listem, do następnego widzenia się z Lindą. Chcąc oderwać myśli od tego przedmiotu, powróciłem do walizy, mokniącej od dłuższego czasu w przepisanym roztworze soli.

Nie mogłem jednak wzbudzić w sobie poprzedniego zapału do tych detektywnych zajęć do chwili, kiedy pod mikroskopem ujrzałem zupełnie wyraźne widma czerwonych ciałek krwi. Były bezbarwne, oczywiście, ponieważ hemoglobina została usunięta. Zmierzyłem je na podziałce mikromilimetrycznej: wielkość ściśle odpowiadała czerwonym ciałkom krwi ludzkiej. Ale to, oczywiście, nie może być dowodem. Mój przyjaciel Webb musi oddać mi na usługi swoje laboratorjum fizjologiczne. Około trzech tygodni czasu przecięt- nie potrzeba na odpowiednie spreparowanie morskiej świnki, ale może ma jaką gotową? Wlałem płyn do flaszki sterylizowanej, zakorkowałem hermetycznie i usiadłem w fotelu, żeby skupić myśli.

Wszystko wskazywało na to, że kulminacyjnym punktem owych „dziwnych rzeczy", których ofiarą w ciągu ostatnich dni padła Linda, było morderstwo. Morderstwo, oczywiście, nasuwało myśl o Pawle. Trudno było jednak z tych niedostatecznych poszlak określić, czy jest mordercą, czy zamordowanym? Zdawałem sobie sprawę, że drogą dedukcji nie dojdę do niczego. Wynalazca wtedy tylko może dokonać czegoś w swojej pracowni, gdy się kieruje przeczuciem. Trzeba jednak trzymać swoje przeczucia na wodzy, bo inaczej zaprowadzą cię w nieożądanym kierunku.

Pierwszą myślą, gdy w garderobie Lindy spostrzegłem plamy krwi na walizce, był odruch, że Paweł jest niejako rehabilitowany, bo oddał życie w obronie jej własności. Ale na poparcie tego przypuszczenia nie znalazłem dotychczas ani jednego faktu. Weźmy więc drugą ewentualność i przekonajmy się, dokąd to nas zaprowadzi?

Wczoraj zrana Linda wręczyła mu czek na pięćset dolarów i kazała zrealizować go w banku, a potem pojechać po walizkę do hotelu Balmont. Postanowił zwiać z walizką i pieniędzmi. Ale w jakim celu?! Poco chodził do hotelu Balmont po walizę, jeżeli nie wiedział, co zawiera!?

Dobrze. Przypuśćmy, że wiedział, iż zawiera coś bardzo cennego. Udaje się więc do hotelu Balmont i odbiera walizę. Ma pieniądze, pięćset dolarów, w kieszeni. Dlaczego nie udał się na dworzec centralny, nie kupił sobie poprostu biletu i nie wyjechał razem z walizą, którą mógł spokojnie w wagonie otworzyć i przeszukać? Nie zrobił tego. Późnym wieczorem znaleziono walizkę z oderwanym zamkiem w umywalni.

Co więcej, zwrócił samochód. Jeżeli nie osobiście, to ktoś zrobił to za niego, gdyż samochód stał za zakrętem, w pobliżu domu. Przypuśćmy — honor! Idźmy dalej. Zatrzymał samochód, wyjął walizkę i poszedł. Działo się to wczesnem popołudniem. Co robił z resztą dnia ?! I dlaczego, [p]owiadam, miałby zostawić walizkę w garderobie?! Była to sobie zwykła, bez jakichkolwiek znaków szczególnych walizka, z inicjałami Maurycego Defoe, wybitemi zboku. (D. c. n.).

KARYKATURA.

W cukierni artystycznej, gdzie zbierają się luminarze sztuki, przysiadł się do znanego profesora Akademji Sztuk Pięknych i słynnego zarazem karykaturzysty młody, brzydki człowiek, którego nikt nie lubił z powodu jego natarczywości.

— Panie profesorze — rzekł do mistrza — czy mógłby pan zrobić karykaturę mej głowy?

Profesor sucho odparł: — Poco? Przecież to zrobił już pański ojciec.

Drobne ogłoszenia.

KUPNO i SPRZEDAŻ

Do sprzedania gospodarstwo włościańskie 16 mg. w kulturze, zabudowania i kompletny inwentarz martwy w b. dobrym stanie. Zgłoszenia pod Gospodarstwo. 6693-3

Meble używane bardzo tanio sprzedam z powodu wyjazdu. Sosnowiec Środula Grottgera 8. 6788

Za bezcen do sprzedania części urządzenia sklepowego szafy, półki i t. p. Portjernia Huty „Katarzyna" 6794

Do sprzedania okazyjnie dwa łóżka dębowe z materacami sprężynowemi. Wiadomość: Sosnowiec, ul. Staszica 42, I piętro, miesz. 4. 6790-3

Sklep spożywczy w centrum miasta do odstąpienia z powodu wyjazdu. Wiadomość Sosnowiec Modrzejowska 32 stróż wskaże. 6811-3

LOKALE

Pokój umeblowany z osobnym wejściem z wszelkimi wygodami wynajmę 2-om panom. Sosnowiec, Nowa 6 dozorca wskaże. 6789

Jednopokojowego mieszkanka poszukuje samotna nauczycielka. Czynsz za rok z góry. Adres pozostawić w Adm. Kurjera. 6796-3

Pokój umeblowany do wynajęcia. Sosnowiec, Zakręt 7, III piętro. 6815

Pokój umeblowany z elektrycznością i oddzielnem wejściem do wynajęcia. Dąbrowa Górnicza ul. Dąbrowskiego 39 1 p.p. 6800

Pokój z osobnem wejściem, umeblowany, z pościelą i opałem, wynajmę na miesiąc w śródmieściu przy tramwaju. Zgłoszenia do Adm. pod Pokój. 6802

Pokoju umeblowanego z osobnem wejściem i oświetleniem elektrycznem w Dąbrowie Górniczej poszukuje kawaler. Zgłoszenia do kancelarji adwokata Breitera Dąbrowa Gór. Sobieskiego 19 tel. 1-98. 6801

ZGUBIONE DOKUMENTY

Sobociński Jan zgubił legitymację na dawkę, wydaną przez gm. Włodowice. 6803

Kupich Franciszek zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU. Sosnowiec. 6787-2

ROZNE

Portrety z fotografji na gwiazdkę od 6 zł. Wystrzegajcie się przyjezdnych ajentów, wysyłanych przez nieuczciwe firmy. Żądajcie cennika i zamawiajcie portrety, tylko w Zakładzie Portretowym Lazara, Sosnowiec, Piłsudskiego 14. 6685-8

Dnia 7 zostawiłem teczkę w tramwaju z książeczkami handlowymi „Erika" w Dąbrowie. Znalazca zechce papiery odesłać Jakób Goldman, Rzeszów 6813

Dnia 5 listopada przybłąkała się koza szara, białe łaty, z kolczykami bez rogów. Wiadomość Będzin, Zagórska 1, Zieliński. Odebrać za zwrotem kosztów. 6814

Pierwszorzędna pracownia sukien damskich wykonywa roboty prędko i tanio wyuczam kroju, przyjmuje uczennice. Sielce Barbary 21 Golnikowa. 6812-3

Zmienia się, jako niewłaściwie podane imię w tabeli likwidacyjnej sukcesorów Marjanny Krawczyk. Zamiast Piotr Krawczyk ma być Paweł Krawczyk. 6799-3

Kwity zastawne Banku Udziałowego w Dąbrowie Gór. nr. 1426 i 1482 zgubiłem i unieważniam. Stanisław Zając Dąbrowa Gór. 6798

Cennik ogłoszeń:
Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 g. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10—30 gr., za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 20—60 groszy za każdy wyraz od nadwyżki. Najmniej 1 złoty. Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Zagraniczne 100 proc. droższe. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 73 — Filje: BĘDZIN, Małachowskiego 7. DĄBROWA, Sobieskiego 8, telef. 1-25. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 27. GRODZIEC, Będzińska
WYDAWCA I REDAKTOR NACZ.: TADEUSZ OPIOŁA. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI